

# Raj – Smolasty

One nie mają w ogóle wstydu, chcą koneksji  
Klubowe łoże, domy mody, w głowie Meksyk  
Jestem zgubiony, bo spotkałem takich setki  
I nie chcę więcej z nimi szampana pić

Ty nie jesteś taka  
To kontrast od reszty  
Wiem, nie będziesz płakać  
Ja uleczę kompleksy  
Bądź ze mną do rana  
Olej pseudo prestiż  
Choć los figle płata i płata, nie myślmy o stratach tu dziś  
Chodź pokażę tobie raj  
Nie pragnę wiele  
Tylko dziś mi siebie daj  
Już niedługo znikniesz stąd  
Tej nocy popełnimy tu nie jeden błąd  
Pokażę ci raj)  
Ja chcę być w nim z tobą, nie chcę być sam  
Pokażę ci raj  
Ja chcę być w nim z tobą, nie chcę być sam  
Pokażę ci raj, pokażę ci raj

One chcą jechać ze mną w trasę bez konwencji  
Gdy światła gasną, to nie czują konsekwencji  
Ja jestem, byłem, no i będę niebezpieczny  
Dlatego chcą mieć ze mną urwany film

Bejbe nie jesteś taka  
To kontrast od reszty  
Wiem, nie będziesz płakać  
Ja uleczę kompleksy  
Bądź ze mną do rana  
Olej pseudo prestiż  
Choć los figle płata i płata, nie myślmy o stratach tu dziś, jej  
Chodź pokażę tobie raj

Nie pragnę wiele  
Tylko dziś mi siebie daj  
Już niedługo znikniesz stąd  
Tej nocy popełnimy tu nie jeden błąd  
Pokażę ci raj  
Ja chcę być w nim z tobą, nie chcę być sam  
Pokażę ci raj  
Ja chcę być w nim z tobą, nie chcę być sam  
Pokażę ci raj, pokażę ci raj  
Ja chcę być w nim z tobą, nie chcę być sam  
Pokażę ci raj, pokażę ci raj  
Ja chcę być w nim z tobą, nie chcę być sam  
Pokażę ci raj, pokażę ci raj



Słowa: Norbert Smoliński

Muzyka: Jonatan Chmielewski, Michał Nosowicz

Rok wydania: 2019